

# GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dod. „Gość Niedzielny“, „Gospodarz“ i „Przyjaciel Dzieci“ wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny 1.60 m., z odn. w dom 2.00 m. Do Polski 3.00 zł. Wpłaty należy na konto nasze do Banku Dyskontowego-Bydgoszcz

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody stary.

Niech będzie pochwalony  
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 f. za 3-milim. wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 50 fen. Redakcja i administracja: Allenstein Ostpr., Muehlenstr. 2. Telefon nr. 531. Pocztowe konto czekowe: Koenigsberg 19 466. Rękopisów Redakcja nie zwraca

Rok XXXVIII.

Olsztyn, na wtorek 16. września 1924 r.

Nr. 217.

## Wo liegt Masuren?

Hej Mazury, hejże ha!  
Na was pędzi hakata.

Oj! oj! ten nieszczęśliwy p. Ruchacz! Jakie ogromne kłopoty wyruchał on w obozie hajmatdynstu! Wszyscy „mędrcy“ hajmatdynstu wyteżyli z największym zapalem swoje mózgowice, aby tę straszną plamę zmyć ze swojego sztandaru. Jeden miesiąc miał za drugim, każdy tłukł się coraz gwałtowniej po mózgowicy, lecz nic nie pomogło. Ciemno, głucho pusto w ..... Aż nareszcie: hura! hura! i jeszcze raz hura! znalazł się zbawiciel, jakiś pan D. G. Sallet, mieszkający w Ostródzie i ćwiczący młodych ludzi na nowych Ruchaczów.

Ten pan pokazał nam w nr. 212 „Allensteiner Ztg.“ „was ne Harke ist“.

Bracie Mazurze! jeżeli ty myślisz, że jesteś Mazurem, to się grubo myślisz, a jeżeli kiedy chcesz mówić, że jesteś Mazurem, to daj lepiej na pokój, bo pan D. G. S. poleci zaraz po „Staatsanwalta“ i zobaczysz, co się z toba stanie.

Przeczytaj sobie „piękny“ artykuł tego pana, to się dowiesz, kim jesteś. Tam stoi czarno na białym: „Strauchdieb, masurischer Ueberläufer und Eindringling, in Fabrikbildung dressierter Kulturtraeger“.

Jedno zdanie podam ci dosłownie: „Falls irgendwo in Preussen irgendein derartiger polnischen Staatsangehoerigkeit wird er Preusse hoert Masur nennen; aber mit dem Erwerb der preussischen Staats angehoerigkeit wird er Preusse, hoert auf Masur zu sein. Punktum.“

No teraz wiesz. Choćbyś był murzynem musisz sobie wmówić, żeś jest Prusakiem. Odtąd nazwa Mazur niechaj dla ciebie będzie obrazą, bo ty masz na rozkaz Heimatdienstu być i mianować się jedno już przed wojną, gdy jakie głupstwo w pruskich piędynie czystym Prusakiem.

Gazety niemieckie, osobiście bawarskie pisaly smach się pojawiło: „Das glaubt doch nur höchstens der preussische Gendarm und der preussische Schulmeister“.

Badacz.

## Przegląd polityczny.

### Polska.

#### Telegramy Agencji Wschodniej.

Warszawa 12. 9. W Warszawie ukończono dwa wspaniałe gmachy gimnazjalne, zbudowane według ostatnich zasad techniki i nowożytnych potrzeb szkolnictwa.

Warszawa 12. 9. Pod Krakowem utworzono uniwersytet wiejski dla włościan. Kursy będą pięcioletnie dla mężczyzn w okresie zimowym, a w lecie również pięcioletnie dla kobiet. Program nauczania obejmuje język polski, rachunki, historię Polski, historię powszechną, literaturę polską, nauki obywatelskie nauki przyrodnicze, geografię, rolnictwo, sport i gimnastykę.

Warszawa 12. 9. Z okazji dzisiejszego otwarcia Kongresu Międzynarodowej Konfederacji Studentów, dzienniki zamieszczają powitalne artykuły wstępne. „Kurjer Poranny“ nazwa kongresu międzynarodową młodzieży, która obraduje nad urzeczywistnieniem idei braterstwa młodzieży wszystkich narodów świata w chwili, gdy w Genewie stercy starszego pokolenia pracują w pocie czoła nad usunięciem konfliktów i położenia końca groźnym niesnaskom wśród państw. „Rzeczpospolita“ pisze, iż Kongres warszawski będzie miał znaczenie przełomowe, gdyż Międzynarodowa Konfederacja studentów będzie musiała zająć ostateczne stanowisko wobec różnych kwestji politycznych, które nie stoją w związku z zasadniczym celem konfederacji.

Warszawa 12. 9. Z pośród delegacji zagranicznych przybyłych na kongres zwracają uwagę trzej delegacji młodzieży akademickiej z Gruzji. Gruzini starają się być o przyjęcie związku narodowego studentów gruzińskich do Międzynarodowej Konfederacji Studentów.

Warszawa 12. 9. Dziś o godz. 12. mi.n 30 w sali Filharmonii warszawskiej w obecności przedsta-

wicieli rządu i korpusu dyplomatycznego p. minister Miklaszewski, zastępujący premiera Grabskiego, otworzył II. Kongres Międzynarodowej Konfederacji studentów przemówieniem, w którym wyznaczył cele kongresu podkreślając głównie z nich, mianowicie złączenie węzłem braterstwa wszystkich narodów. Po przemówieniu posła Soltyka, senatora Balińskiego i prezesa młodzieży polskiej Jaxa - Bęłowskiego, wiceprezes konfederacji studentów w imieniu kongresu odczytał depeszę do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej treści następującej: Delegaci 30 narodów, zgromadzeni na II. Kongresie przesyłają P. Prezydentowi Rzplitej wyrazy czci i hołdu. Po przemówieniu p. Kopeckiego II. wiceprezesa Konfederacji zabrał głos p. Stanisław Baliński, który oddał hołd Francji jako głównej inicjatorce i kierownicze kongresu, poczem zaznaczył, że Polska jest krajem pokojowym, opartym na zasadach demokratycznych, posiadającym tradycję i kulturę wiekową. Kongres ma na celu między innymi ułatwienie zagranicy poznania Polski. Pierwsze to posiedzenie zakończono odśpiewaniem „Gaudemus igitur“.

Lwów 12. 9. Dyrekcja Targów Lwowskich wydała przyjęcie na cześć delegacji gdańskiej. Prezes komitetu wykonawczego p. Turski podkreślił konieczność nawiązania między Gdańskiem a Lwowem stosunków handlowych, gdyż te właśnie miasta z handlowego punktu widzenia doskonale uzupełniają się wzajemnie. P. Rudolf Franke dyrektor Targów Gdańskich w odpowiedzi zapewnił o szczyrych i poważnych chęciach Gdańszczan w kierunku gospodarczej współpracy ze Lwowem. Wyraził on swój pogląd dla tegorocznych Targów Wschodnich i zaprosił kupiectwo lwowskie na Targi Gdańskie. W końcu przemawiał prezydent portu pułkownik de Reynier.

Lwów 12. 9. W pierwszych czterech dniach zwiędziło Targi Wschodnie z górą 50.000 osób, w czem duża ilość interesentów zamiejscowych i zagranicznych. Ostatnio zwiędziły Targi Wschodnie specjalne wycieczki z Danji, Włoch i Łotwy.

Warszawa 12. 9. Dzienniki podają, że rumuńscy kupcy i przemysłowcy zwrócili się do rządu z prośbą o utworzenie konsulatu we Lwowie i Gdańsku. W porcie gdańskim projektowane jest utworzenie specjalnego terenu, na którym składane byłoby produkty eksportu rumuńskiego przeznaczonego do wywozu na północ. Równocześnie projektowane jest utworzenie izby handlowej polsko - rumuńskiej. Celem omówienia tych spraw wyjeżdża do Warszawy specjalna delegacja kupców i przemysłowców rumuńskich.

Warszawa 12. 9. „Kurjer Poranny“ podaje, iż obecnie toczą się obrady w sprawie konkordatu z Watykanem przy udziale posła polskiego w Watykanie, ministra Skrzyńskiego, Miklaszewskiego i posła Stanisława Grabskiego, który w najbliższym czasie wyjechać ma do Rzymu jako specjalny wysłannik rządu.

#### Sąd doraźny nad Steigerem.

Warszawa, 13.9. (AW.) Stanisław Steiger który rzucił pod powóz Prezydenta, podczas jego pobytu we Lwowie, petarde, został oddany do dyspozycji Sądu Doraźnego, który rozpocznie posiedzenie w przyszłym tygodniu.

#### Oficerowie polscy we Francji.

Paryż. W dniu wczorajszym minister wojny, general Nolle, wydał śniadanie na cześć generała Serdy-Teodorowskiego, dowódcy szkoły wojskowej w Warszawie, któremu towarzyszył instruktor francuski pułkownik Faury oraz 40 oficerów szkoły, przebywających we Francji w celu zwiędzenia insyduccji i urządzeń wojskowych. Na śniadaniu tem byli również ze strony polskiej poseł Chalpowski, charge woskowy pułkownik Kleberg i inni. Dnia 8 bm. oficerowie polscy przyjęci zostali przez szefa sztabu generalnego, generała Debeney, 10 zaś bm. gubernatora wojskowego miasta Paryża, gen. Gouraud. W ubiegłą niedzielę oficerowie polscy złożyli wieniec na mogile żołnierza nieznanego. Wczoraj wieczorem generał Serda-Teodorowski odjechał wraz ze szkołą do Verdun. Po zwiędzeniu szeregu zakładów oraz terenów na jakich toczyła się akcja wojenna, oficerowie 25 bm. powrócą do Warszawy.

## Rosja.

### Gruzja zrzuca jarzmo bolszewickie.

Paryż. Nadeszły tutaj wiadomości, że prawie cała Gruzja jest już w rękach powstańców. Na całym terytorjum Azerbejdżanu trwają zaciekle walki przyczem bolszewicy ponoszą klęskę z klęską. Połączenie pomiędzy Aleksandrią a Tyflisem zostało zerwane. Do Batumu wysłane zostały bolszewickie pociągi pancerowe wobec czego należy spodziewać się niebawem decydującej bitwy.

Poseł Gruzji w Paryżu Jurdani (państwo to mimo, iż należało do konfederacji sowieck, uznane było przez rząd francuski — przyp. red.) poczynił energiczne kroki, celem przyspieszenia interwencji mocarstw na terenie wojennym. Wynikiem tej akcji była wczorajsza rezolucja w Lidze Narodów.

Genewa. (Pat.) Delegacja francuska, angielska i belgijska złożyły w zgromadzeniu Ligi Narodów rezolucję, która wskazując na krwawe zapasy Gruzji, przypomina powziętą przed 2 laty decyzję Ligi Narodów, zalecając Radzie Ligi Narodów interwencję na rzecz przywrócenia normalnych stosunków w tym kraju.

Paweł Boncourt oświadczył, że pakt Ligi Narodów nie wyklucza bynajmniej możliwości pośrednictwa pomiędzy Rosją a Gruzją, chociaż oba te kraje nie należą dotychczas do związku państw. Rząd Gruzji zwrócił się do Mac Donalda i Herriota z prośbą o spowodowanie pośrednictwa ze strony Ligi Narodów.

Genewa. (Pat.) Zgromadzenie odesłało rezolucję, przedstawioną przez delegację francuska, angielską i belgijską w sprawie Gruzji do Komisji porządku dziennego do zbadania.

## Rumunja.

### Mobilizacja w Rumunji.

Bukareszt, 12. 9. Rumuńskie ministerjum wojny rozkazało ogólną mobilizację roczników 1919, 1920 i 1921. Roczники te obejmują 300 000 rezerwistów. W Bukareszcie zarządzono daleko idące środki dla ochrony poczty, banków i kolei.

## Włochy.

### Nowe morderstwo polityczne w Rzymie.

Rzym. Zapowiedzenie przez prasę opozycyjną na dzień 12 września rozruchy we Włoszech nie przypuszczano, nie mniej przeto panuje w całym kraju nastrój ogromnie podniecony. Ludność włoska została zaalarmowana wczoraj nowym morderstwem dokonany przez robotnika Corviego. Strzelił on trzykrotnie prosto w głowę posła faszystowskiego Armona Casali, w chwili gdy zamierzał udać się tramwajem z mieszkania w towarzystwie córki do miasta. Corvi przychwycony przez policję i przechodni. bronil się zaciekle i dał do ścigających go policjantów 3 strzały. W policji zeznał, że pomścić chciał tylko swego duchowego brata Matteotiego.

Casali nie odgrywał w partii faszystowskiej takiej roli, aby był mógł wchodzić w rachubę jako cel pomsty politycznej. Pochodził on z obozu republikańskiego, z którego został wydalony za faszystowskie przekonania. Zamach wywołał wielkie zaniepokojenie i komentowany jest jako zapowiedź oczekiwanych we Włoszech rozruchów, które pragną wywołać partje opozycyjną. Rząd przystępuje z wielką energją do zwalczania ruchu antyfaszystowskiego. Wczoraj odbyła się narada ministrów, na której postanowiono stłumić w zarodku wszelkie próby, podjęte przy zwalczaniu faszyzmu. Dyrektoriat włoski wzywa wszystkich faszystów, aby schylił sztandar nad zamordowanym posłem i wznowili przysięgę, że bronil będą niezwyrodnego faszyzmu do ostateczności. Prasa opozycyjna postępiła ten mord i powiada, że dokonał go obłąkaniec.

Rzym. Wiadomość o zamordowaniu Casaliego spowodowała w Medjolanie rozruchy i zaburzenia. „Corriere della Sera“, organ opozycyjny, donosił, że morderca działał z motywów osobistych. Oddziały faszystowskie skonfiskowały wobec tego cały na kład tego pisma i spaliły go publicznie na placu tumi medjolańskiego. Później zaczęto demolować wydawnictwo, ale policja zapobiegła rozszerzeniu się



ekscesów. Lokal redakcyjny socjalistycznego pisma „Giustizia” został zupełnie zdemolowany. Socjalistyczne redakcje w Rzymie i innych miastach strzeżone są przez oddziały policji.

Rzym, 12. 9. Wczoraj kursowały w kołach giełdowych alarmujące wieści, które wywołały panikę na giełdzie. Wieczorem aresztowano dyrektora banku Bondiego za rozszerzanie niepokojących wieści. W ciągu nocy aresztowano jeszcze kilka innych osób. Rozszerzono pogłoski o nowym zamachu na Mussoliniego i o tem, że król przywołał Mussoliniego, aby ten podał się do dymisji. Później krążyły wieści, że wielki bank Turyński zawiesił wypłaty i popadł w wielkie trudności finansowe. Giełda reagowała bardzo silnie i tak Banca d'Italia utraciła 60 punktów. Banca Commerciale 40 punktów. Bank Bondiego został zamknięty. Książki skonfiskowane.

## Hiszpanja.

### Rozpaczliwe połączenie Hiszpanów w Marokku.

Paryż, 13. 9. Wedle nadchodzących wiadomości otoczone zostały wojska hiszpańskie przez powstańców w mieście Tetnan. Miasto to ma tylko na kilka dni żywności. W mieście znajduje się 8000 żołnierzy hiszpańskich.

Madryd, 13. 9. Generał Primo de Rivera bawiący osobiście na froncie telegrafuje do Madrytu że Tetuan otrzyma w najbliższych dniach 3000 chłopa posiłku.

Bombay, 13. 9. Centralny komitet kalifatu wzywającego indyjskich mohametań do modlitwy za zwycięstwem powstańców Rifu i do zbierania środków finansowych.

## Ameryka.

### Obrona napowietrzna Ameryki.

Władze wojskowe w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej zwróciły teraz swą uwagę przede wszystkim na wydoskonalenie artylerji przeznaczonej do walczenia z samolotami i balonami sterowymi, przeznaczonymi do odgrywania głównej roli w najbliższych wojnach.

Celem zwiększenia nośności kartaczo- ciw-samolotowych postanowiono zwiększyć długość ich luf. W ten sposób amerykańskie koła fahowe doszły do skonstruowania kartaczo-wnicy, której strzały oddawane w ilości 500 na minutę, są jeszcze skuteczne na odległość 8000 metrów. Co dwudziesta kula będzie znaczyła za sobą ślad biegu, widzialny dnem jeszcze na odległość 1800, a nawet 2500 metrów.

Inną bronią przeciw statkom powietrznym są: świeżo zbudowane działa-rewolwer o kalibrze 37 milimetrów i działa o kalibrze 119 milimetrów. Po-iskiski tych dział są eksplodujące, zaopatrzone w rakiety, wybuchające przy najmniejszym oporze, nawet przy zetknięciu się z płótnem powłoki balon. i sięgają skutecznie do 9000 metrów w górę.

HR. A. K. TOLSTOJ.

# Książę Srebrny.

(Powieść z czasów Iwana Groźnego.)  
przełożył Józef Pracki  
(Ciąg dalszy).

18)

Car wlepił w niego wzrok badawczy i starał się przeniknąć głąb jego duszy.

— Nie dlatego — rzekł on — namyśliłeś się ich nie wiesz, żeby ich oddać w ręce sprawiedliwości ale dlatego, że ci powiedzieli, iż są carskimi ludźmi. I ty — mówił car dalej z wzdychaniem — i ty, wiedząc, że oni są moimi ludźmi, kazałeś ich biec pletniami?

— Hosudar!...

— Dosyć! — zagrzmiał Iwan. — Badanie skończone. Bracia — mówił dalej, zwracając się do swoich ulubieńców — powiedzcie, na co zasłużył bojarzyn książę Nikita? Mówcie, jak się wam zdaje, chce wiedzieć, co każdy z was myśli?

— Mówcie ludzie — powtórzył raz jeszcze, wznosząc głos — na co zasłużył Nikita?

— Na śmierć! — odpowiedział carewicz.

— Na śmierć! — powtórzyli Skuratow, Griażnoj, ojciec Lewkij i obadwaj Basmanowie.

— Niechże więc spadnie śmierć na niego — rzekł Iwan obojętnie. — Napisano bowiem: kto mieczem wojuje, ten od miecza ginie. Ludzie weźcie go!

Srebrny milcząc, pokłonił się Iwanowi. Kilku ludzi zaraz go otoczyło i wyprowadziło z sali.

Wielu poszło za nim popatrzeć na egzekucję; inni pozostali. Głuchy szmer rozszedł się po sali. Car odwrócił się od opryczników. Spojrzenie jego było triumfujące.

— Bracia! — zawołał — czy sprawiedliwy sąd mój?

— Sprawiedliwy! sprawiedliwy! — zawołał bliżej stojący oprycznicy.

— Sprawiedliwy! sprawiedliwy! — powtórzyli dalsi.

— Niesprawiedliwy! — dał się słyszeć głos.

Opryczniki burzyć się zaczęli.

## Niech żyje pokój!

Przez cały las gazetowy rozbrzmiewa echo: „precz z wojną, niech żyje pokój”. Niejeden z tego zdania mimowoli się uśmiecha, drugi znów przytakuje i powie rzeczywiście, dlaczego mamy się mordować

Myśl wiecznego pokoju, która powstała heł za wielkim oceanem więcej uzasadniona była od fra-

## Pan listonosz



zbiera w czasie od

### 15-do do 25-go września

przedpłatę na miesiąc październik. Prosimy naszych Szan. Czytelników mieć pieniądze w pogotowiu i wręczyć takowe przy najbliższej sposobności listonoszowi. Uniknie się przez to niemiłej przerwie w dostawie.

Przy tej sposobności zwracamy się ponownie do Szan. Rodaków z usilną prośbą o zjednywanie nam nowych czytelników. Każdy nowy abonent otrzyma bezpłatnie początek powieści „Książę Srebrny”.

zesów dzisiejszych nacjonalistów, którzy dążą do krwawego odwetu.

Patrząc bowiem na liczby wojsk walczących podczas wojny światowej wydadzą się nam te liczby nieprawdopodobne, jednakowoż zgodzające się z statystyką.

Na początku wojny było po jednej stronie 120 000 000 po drugiej 278 mil. ludzi, którzy się śmiertelnie nienawidzili.

W roku 1918 znajdowało się 26 państw w stanie wojny.

Do służby wojskowej stawiały poszczególne państwa jak następuje:

— Kto to powiedział? Kto wymówił to słowo, że niesprawiedliwy sąd cesarski? — wołano ze wszystkich stron.

Na wszystkich twarzach malowało się zdziwienie, oczy wszystkich iskrzyły się oburzeniem. Jeden tylko człowiek i to największy okrutnik, nie okazał gniewu. Maluta był błąd jak śmierć.

— Kto powiedział, że niesprawiedliwy sąd mój — zapytał Iwan, usiłując rysom swoim nadać wyraz najsponojniejszy. — Kto to powiedział, niech wystąpi przed moje oblicze.

— Hosudar! — zawołał Maluta z wielkim oburzeniem — między dobrymi sługami twoimi teraz wielu jest pijanych, wielu takich, co mówią bez zastanowienia, nie zapytawszy się swojego rozumu. Nie każ szukać tego pijaniacy, hosudar! Jak wytrzeźwieje, to sam wierzyć nie będzie temu, co pijanym językiem wygadał.

Car niedowierząco spojrzął na Malutę.

— Ojczy Paraklizajrcho! — rzekł, uśmiechając się — oddawnaż-to zmiękczyło się twoje serce?

— Hosudar! — mówił dalej Maluta — nie każ...

Ale już było za późno.

Syn maluty wystąpił naprzód i stał z uszanowaniem przed Iwanem. Maksym Skuratow był tym samym oprycznikiem, który wybawił Srebrnego z łap niedźwiedzia.

— A to ty, Maksymuszkka, zganileś sąd mój — rzekł Iwan, spoglądając ze strasznym uśmiechem na ojca, to na syra. No, mówże, Maksymuszkka, dlaczego ci się nie podobał mój wyrok?

— Dlatego, hosudar, żeś nie wysłuchał Srebrnego, nie pozwoliłeś usprawiedliwić się przed sobą i nie zapytałeś nawet, za co on chciał powiesić Chomiaka?

— Nie słuchaj go, hosudar — błagał Maluta — on pijany, widisz, że jest pijany. Nie słuchaj go! Precz ty pijanico, a toś ściał się tego. Precz, unosz całą głowę!

— Maksym nie pił ani wina, ani miodu — złośliwie zrobił uwagę carewicz. — Przez cały czas patrzyłem na niego, nawet wasów nie zmoczył!

Maluta spojrzął na carewicza takim wzrokiem, przed którym każdy innyby zadrżał, ale carewicz uważał się za bezpiecznego przed zemstą Maluty. Drugi syn Groźnego, następcę tronu, łączył w sobie prawie wszystkie przywary ojca, a ze przykłady wytepliał coraz bardziej i bardziej to, co nim było dobrego. Iwan Iwanowicz nie znał litości.

Niemcy	13 250 000
Austria	9 000 000
Francja	7 900 000
W. Brytania	8 300 000
Włochy	5 200 000
Ameryka	3 800 000
Rumunia	1 000 000
Belgia	400 000
Rosja	10 000 000
Bułgaria	2 500 000

razem 61 100 000

Siła armji niemieckiej wynosiła w roku 1914 3 900 000 chłopa, we wrześniu 1916 roku 8 mil. 260 000, a 11 listopada 1918 roku 8 000 000.

Straty wojenne wynosiły dla Niemiec 1 808 545 zabitych, 4 247 113 rannych.

Dla sprzymierzonych straty 3 197 000 zabytych.

## List z Górnego Śląska.

Okreźne w Groszvicach w powiecie opolskim.

Żniwa skończone. Zboże zozwożone częściowo dobrze, częściowo gorzej — jak Pan Bóg pomógł. Napracowali się wszyscy: starzy i młodzi, karlusy i dziółchy. Jak rok rocznie postanowiła wioska urządzić uroczystość, aby po ciężkiej pracy się rozweselić, trochę ubawić i chęci nabrać do dalszej walki życiowej.

Nie zabrakło rąk chętnych do pracy przygotowawczej, do wykonania wszystkich robót drobnych do upieknięcia okężnego. Prócz zabawy tanecznej przewidziano wielki pochód przez wioskę (który wolno urządzić tylko za pozwoleniem prezesa rejencji).

Pochód udał się najzupełniej. Ruszył z dworca przy dźwięku polskiego marsza w kierunku wioski. Na czele jechało dwóch jeźdźców w białych mundurach, ozdobieni wieńcami i kwiatami. Czterokonny wóz żniwiarski umajony wiezie grono żniwiarzy i żniwiarek w strojach krajowych i krakowskich. W rękę mają narzędzia żniwiarskie na ustach pieśń stosowną. Dziewczęta trzymają wielki wieńiec z kłosów, ozdobiony różnorodnymi kwiatami i owocami, aż do winogron. Wspaniały to widok. Następował wóz obładowany różnymi maszynami żniwiarskimi, fantastycznie ustrojony. Jakis błazen wypłata na nich swoje figle. Aranzera okężnego wiozą ze swoją? ... (czy żonką czy kuzynką?) na bryczce umajonej, która ciągną dwie krowy białoczerwone. Przed nim wiozą cały aparat rzemieślniczy, z których każdy pokazuje swoje wyroby — od kowala począwszy aż do kołodzieja. Za tym wozem dyrda na małym wózku, zaprzężonym w kota i psa stary. Wózek ten chyba sprowadzone swoją „Katryną”. Wózek ten chyba sprowadzone zbardzo daleka, może 3 mile z poza Marsa. Takich on mały że zaledwie dla woźnicy starczy i nie chciał bym być ową Katarzyną, boym nie wytrzymał przez godzinę na kłonicy siedzieć. Ogromnym batem śmiga stary mecenas, bije starego kozła i bu-

— Tak — dodał z uśmiechem — Maksym niejadł i nie pił przy obiedzie. Jemu się nie podoba nasze życie. On ma wstręt do opryczyny batuszku.

W ciągu tej rozmowy Borys Godunów nie spuszczał oczu z Iwana. Zdaje się, badał wyraz jego twarzy i cicho, przez nikogo niepostrzeżony, wyszedł z jadalnej sali.

Maluta upadł monarsze do nóg.

— Batuszka, hosudar Iwan Wisilewicz! — mówił, chwytając się za poły cesarskiego odzienia — dziś z rana ja, głupiec wielki, pniak nieociosany, prosiłem cię, abys mnie zrobił bojarem. Gdzie ja miał głowę? Gdzie tu rozum ludzki? Jaż-to podły niewolnik miałbym nosić czapkę bojarską? Zapomnij, hosudarze, głupie słowa moje, każ ze mnie zedrzyć kaftan złocony, a okryć rogożą, tylko przebacz Maksymowa jego winię! Młody on jest o hosudarze, to i głupi, nie zastanowił się nad tem, co powiedział! A jeżeli już stracić kogo, to już mnie-każ stracić; nie pozwalaj synowi, aby się tak upijał. Pozwól, hosudarze, niech sam położy głowę na szafocie! Rozkaż, a sam na siebie rękę podniosę!

Przykro było patrzeć, jak wykrzywiła się twarz Maluty, jak rozpacz wypiętnowała się w rysach, które nic nigdy, krom zwierzęcości nie wyrażały.

Car roześmiał się.

— Niema tu za co tracić twego syna, ani ciebie — rzekł — Maksym ma słusność.

— Co ty mówisz, hosudar? — zawołał Maluta — jak-to? Maksym ma słusność? — i pełne radości zadziwienie wyraziło się w głupim uśmiechu, ale ten uśmiech wnet zniknął, gdyż wydawało mu się, że car naigrawa z niego.

Te nagłe zmiany w twarzy Maluty były tak śmieszne, iż car, przypatrując się im, znów śmiać się zaczął.

— Maksym ma słusność — powtórzył raz jeszcze, wracając do dawnej powagi — zbłądziłem. To być nie może, aby Srebrny własnowolnie coś przeciwnie mnie uczynił. Pamiętam dobrze Nikite, jakim był przed litewską wojną. Ja zawsze go kochał, a on wiernie mi służył. To wy, przekleci — mówił car dalej, zwracając się do Griażnego i Basmanowych — to wy zawsze mnie podburzacie, a-bym krew przelewał! Czegóż stoicie, bydłeta! Bieźcie powstrzymać egzekucję! Albo i nie chodźcie... zapóźno! Zapewne już spada głowa! Wy wszyscy zapłacicie mi za jego krew!

(Ciąg dalszy nastąpi.)



rego psa, aby zdażyć z poprzednimi furmankami. Pies szczeka i wyje a kozioł jak szalony na psa podryguje. Za całą karawaną blazen swoje koziołki wywraca. A muzyczka „tyrli tarli...“ Przed karczmą p. Dalkiego staje pochód. Do wielkiej sali w ślicznym pochodzie noszą „dziółchy“ wielki wieniec, a muzyczka rżnie... Nakoniec zabawa taneczna.

Miałem sposobność oglądać młodzież górnośląską w strojach „balowych“. Dziewczeta przyb... w tych samych strojach, w których szły do kościoła. Mianowicie w bluzce pojedynczej i w pojedynczym długim spódniku (kitlu). Były i „dziółchy“ w trochę „modnieszych“ sukienkach, tak zw. „lepsze“. Nie mogłem stwierdzić, aby te więcej oddziaływały na chłopaków. Przeciwnie, stwierdziłem iż u kawalerów więcej względów miały „dziółchy“ w górnośląskich strojach i tak zw. krakowiarki. Przyszłać muszę, iż taka „krakowiarka“ i mnie imponowała. Było też kilku Niemców na zabawie. Bawili się spokojnie, śnać im się podobało.

A tańczyli! Boże kochany! Widziałem już ostre tańce, wirowate oberki, skoczne polki. Lecz podług muzyki górnośląskiej polkę tańczyć można na śmierć się zatańczyć. Tańczono tylko następujące tańce: polkę, nadreńczyka, walca krakowiaka, mazura, oberka itp. nie widziałem, aby tańczono. Zabawa szła w dziarskim tempie, udział był tłumny. Ludek się rozochocił i bawił wysmianicę. Daj Boże, ażeby i nasz lud warmiński potrafił się tak bawić!

Fr. B.

## KRONIKA

Olsztyn, 15. września 1924.

Kalendarz na wtorek: Kornela, Euzebiu.  
Wschód słońca o godz. 5.37, zachód o godz. 6.12.

— **Podwyższenie Krzyża świętego.** Dnia 14. września obchodzi Kościół św. uroczystość Podwyższenia Krzyża świętego. Ustanowiona jest na pamiątkę uroczystego umieszczenia relikwii Krzyża św. w nowo wybudowanym kościele na Górze Kalwarji, przez biskupa Makarego w 335 r. Drzewo Krzyża św. zrabowali potem Persowie, po odebraniu go im przez cesarza Herakliusza w r. 631 i powtórnie umieszczeniu go w kościele na Kalwarji jest z większą uroczystością obchodzone to święto. Celem tego święta i zadaniem Kościoła jest podwyższenie krzyża po całej ziemi i w sercach wszystkich ludzi.

— **„Życzliwość“ niemiecka.** „Koenigsberger Allgemeine Ztg.“ donosi w nr. 403 z dnia 12 bm., że Polska sprzedała Anglikom „zrabowane lasy w Prusach Zachodnich i w Poznańskim i że przez to siedmiu tysiącom urzędnikom polskim służbę wypowiedziano.

Jak nam donosi pan N., który codopiero z Polski powrócił, nie sprzedano lasów tych Anglikom, tylko że za otrzymaną od Anglikom pożyczkę lasy te Anglikom w zastaw dano, póki pożyczka trwać będzie. Dla tego też nie może być mowy o wypowiedzeniu 7000 tysiącom urzędników posady.

Widać z tąd „miłość i życzliwość“ naszych najserdeczniejszych.

Podobnie rzecz się ma z zapiaszczeniem naszej Wisły. Nadzwyczaj głębokie śniegi latosie i wężbra-

### Mniejszość polska na Litwie.

W ciągu pięciu stuleci naród polski wlał do obszaru narodów Litwinów niemało swej krwi i włożył niemało pracy cywilizacyjnej. I jedno i drugie dotyczyło w czasach I-szej Rzplitej przeważnie warstw ludności wówczas czynnych politycznie i społecznie: stanu rycerskiego, duchownego, a w dalszym rzędzie i mieszczaństwa.

Lud dostał się najpóźniej pod polskie wpływy kulturalne. Oddziaływały one do dni ostatnich na wieś litewską nie wprost z Polski, lecz drogą pośrednią: z przepojonych już wcześniej polskością miejscowych ośrodków miejskich. Przedewszystkiem z Wilna, Kowna, a następnie z Kiejdan, Wilkomierza, Poniewieża itp. Układ polskich wysp etnograficznych na Litwie najwyraźniej wskazuje, zależność ich od miast.

W ostatecznym wyniku kojarzenia się tradycji miejscowych litewskich z polskością — spolszczało najgruntowniej mieszczaństwo i inteligencja miejska i w tej jednak sferze litewskość, jako patriotyzm krajowy, zespała się zgodnie z polską kulturą aż do dni ostatnich. To też, gdy wypadło dziś stanąć w obozie polskim czy litewskim — zaszły niekiedy rozłam w rodzinach. Jeden z jej członków jest „polskich przekonań“, inny zaś „litewskich przekonań“, jak to mówią o sobie interesowane osoby.

Gdy poczucie narodowości określa się jak „przekonanie“ polityczne, więc pojęcie zmienne, dowodzi to, iż niema tam jednolitego łała duchowego. Są wyraźnie dwa. Zwycięża raz poczucie solidarności z narodem litewskim to znów z polskim w wyniku często tragicznych zmagania się jednostki z sobą.

Wypadki powzięte zdarzają się poważnie raczej w sferach inteligentnych, lecz mniej zamożnych i kulturalnych, a silniej wrośniętych w kraj, którego przez całe życie nie opuszczają.

Do czasów ostatnich nie zachodziła konieczność precyzowania narodowości. Dopiero warunki wytworzone po wojnie, wskutek walki wypowiedzianej

na przez niebывале ulewy deszczowe rzeki spowodowały to zapiaszczenie, które Polacy tak samo usunąć będą mogli, jak dawniej Niemcy.

Niech Niemcy zajmują się raczej zapiaszczeniem Odry i innych rzek płynących przez ich własny kraj i niech zamiatają swoje śmieci, co im będzie lepiej do twarzy.

Stara piosenka: Niemcy przy każdej sposobności zniesławiają Polskę — przez co niechęć ułatwiają Polakom „rachunek sumienia“.

— **Wywołanie tymczasowych pieniędzy kolejowych.** Niemiecki minister finansów w porozumieniu z ministrem ruchu wycofał z obiegu uwartościowane tymczasowe pieniądze kolei państwowej z datą 23. października i 7. listopada 1923 r. Począwszy od 15. września br. nikt nie jest obowiązany pieniądze tych przyjmować. Wymiana dozwolona do 15. października br. w wszystkich kasach kolei państwowych.

— **Zeppelin w Pr. Wschodnich.** Przeznaczony dla Ameryki „Z. R. III.“, o którym niedawno obszernie pisaliśmy, przejeżdżać będzie w tych dniach w podróży próbnej także nad Królewcem. Czy przejeżdżać też będzie nad naszą okolicą niewiadomo.

— **Przyszłe wybory do sejmiku pruskiego** odbyć się mają, według informacji prasy niemieckiej, w lutym 1925 roku.

### Z Warmji.

\* **Olsztyn.** Zebranie Tow. Ludowego odbyło się wczorajszej niedzieli przy dość licznym udziale członków i gości. Na początku zaśpiewano pieśń religijną i zmówiono „Ojciec nasz“ za dusze zmarłych członków. Następnie wygłosił dłuższą przemowę p. Sonnwald, którą zebrani wysłuchali z zaciękaniem i obdarzyli hucznie oklaskami. Pan Fiutak zaśpiewał pieśń, słowa p. Samulowskiego z Gietrzwałdu, melodia własna. Po krótkiej dyskusji pieśni „Serdeczna Matko“ zebranie zakończono. Jak się dowiadujemy, Towarzystwo Ludowe zamierza urządzić w listopadzie zabawę z przedstawieniem amatorskim. Projektowi temu trzeba przyklasnąć. Najwyższy czas bowiem, abyśmy ujrżeli na naszej scenie sztukę swojską.

### Z Powiśla.

\* **Sztum.** Na Górnym Śląsku wpłynęło ze składek poszczególnych oddziałów Związku Polaków, okręgu Powiślańskiego 324,20 mk. Ofiarodawcom składa się na tem miejscu serdeczne „Bóg zapłać“.

Sekretariat Zw. Pol.  
Oddział Powiśle.

\* **Podstolin.** Na skutek denuncjacji pewnego robotnika uwięziono dzierżawcę włók księżych pana Wojkiewicza pod zarzutem podpalenia. Przysięgał bowiem ów robotnik, że właśnie w tym czasie szła p. Wojkowa przez podwórze. Na to zeznanie aresztowano obojga. Dalsze śledztwo wykazało, że rozchodzi się tu o nienawiść osobnika, na oświadczenie którego sąd przystąpił do aresztowania. Zacięty wróg pana Wojkiewicza, niejaki Zimek z Podstolina przysięgał, że pani Wojkowa w tym czasie przez podwórze iść nie mogła, ponieważ spała. P. Wojkiewicza w tym czasie był w Malborku.

Ciekawym jest, jakie stowisko zajmą władze niemieckie wobec tego oświadczenia. Albo czy p.

na śmierć i życie polskości w Litwie, zmuszają do wypowiedzenia się za którąś ze zmagających się grup narodowych.

Jeżeli sporadyczne wypadki różnic w narodowym samookreśleniu zdarzają się wśród warstw względnie inteligentnych, to cóż powiedzieć o sprawie selekcji narodowościowej w łonie ludności wieśniaczej, wśród szlachty zagrodowej i drobnego mieszczaństwa!

Właściwie poza sferą omawianych przesileni wewnętrznych pozostało na obszarze Litwy Kowieńskiej z jednej strony kilka tysięcy rodzin inteligencji do gruntu i zdecydowanie polskich, z drugiej zaś — kilka tysięcy rodzin włościarstwa litewskiego, przeważnie na Żmudzi i w Sulwaczynie, które nie znoszą w psychice swej żadnego wkładu polskiej kultury. Co najmniej zaś pół miliona ludzi zaangażowanych tu było lub jeszcze jest w kryzysie narodowościowym. Obecna chwila historyczna powołała je nakazem swym do opowiedzenia się zdecydowanie za jedną z dwu możliwości, noszonych do niedawna zgodnie w duszy.

Sądząc z wyników powszechnych wyborów do sejmiku, dotychczas 150.000 ludzi miało śmiałość stanąć na Litwie na gruncie polskości. Cyfra powyższa jest ekwiwalentem 64.000 głosów, jakie padły na listy polskie przy wyborach do sejmiku w maju 1923 r. Stanowi to 7,1 proc. ogółu wyborców. Niepodobna jednak uważać tych ludzi za uratowanych trwale dla sprawy narodowej. Ucisk bowiem jest dobrą metodą hartowania jedynie ukształconych już indywidualności narodowych. Będące zaś w okresie formowania się częściej ulegają mu, gdy oddziaływanie przez czas dłuższy. To też wyniki pracy wyborczej polaków na Litwie Kowieńskiej nie powinny ludzi nikogo. Po pierwsze dlatego, że głosów polskich powinno być co najmniej dwa razy tyle. Mniejszość polska zupełnie uświadomiona i ogła była bez przesyady liczyć w Litwie Kowieńskiej w momencie obecnym nie 150.000, lecz 300.000 głów, czyli około 15 proc. ludności. Strata więc jest kolosalna.

Następnie powodów do tryumfu ze względnych powodzeń wyborczych niema i dlatego, że nie tylko

Wojska, jako znany Polak, dłużej w więzieniu siedzieć musi?

\* **Kwidzyn.** Syn gospodarski Zieroth z Montkowskiego pastwiska przybył w piątek przed południem z narzeczoną swoją Elzą Schimmelpfennig z Ryjewa do Kwidzyna. W południe zwiedzili cmentarz przy ulicy do Rozpedzin, gdzie się posprzecali. Nagle Z. wy dobył rewolwer i strzelił kilkakrotnie do narzeczonej, raniąc ją dwukrotnie w ramię. Ostatnią kulą strzelił sobie w głowę wskutek czego natychmiast zmarł. Sch. odstawiono do domu chorych. — Od niejakiego czasu prasuje tutaj tyfus, tak iż magistrat zniewolony został zarządzić energiczne kroki przeciwko rozszerzaniu się tej choroby. Obecnie choruje na tyfus około 200 osób z których już 40 zmarło.

\* **Malbork.** Przez przyłączenie do gminy malborskiej miejscowości Tessen Dorf i Willenberg powiększyła się liczba mieszkańców z 20.073 na 22.000 dusz. Teren miasta powiększony został z 985 ha na przeszło 2.808 ha.

### Z Mazur.

\* **Ostróda.** Przez spadającą dachówkę pokaleczoną została poważnie na głowie pewna dziewczyna szkolna. Oddać ją musiano pod opiekę lekarską.

### Z innych części Prus Wschodnich.

\* **Królewiec.** W środę rano o godz. 6-tej wyłowiono z Preguły trupa mężczyzny liczącego 30—40 lat. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych papierów. Przypuszczać należy, iż człowiek ten przyjechał na targ do Królewca i stał się albo ofiarą nieszczęśliwego wypadku lub ofiarą zbrodni.

\* **Tapewo.** W tutejszym zakładzie dla obłąkanych powiesił się na prześcieradle 27-letni malarz Kosnay.

### Z dalszych stron.

\* **Roehlinghausen.** Misja św. dla Polaków zamieszkałych w Roehlinghausen rozpoczęła się dnia 14 bm. i potrwa do 21 września. Kazania odbywają się rano o godz. 8.30 i wieczorem o godz. 7.30. Misję odprawia ks. misjonarz O. Gajewski z zakonu św. Rodziny który przybył z Polski. Polacy brać powinni jak najliczniejszy udział.

\* **Dortmund.** Według ostatniego rozporządzenia zostali już pierwsi polityczni więźniowie zwolnieni. Reszta więźniów zostanie po zbadaniu akt, od czasu do czasu zwolniona.

\* **Gelsenkirchen.** Górnik Albert Hinze poszedł do kanału łowić ryby. Przez nieostrożność wpadł do kanału i się utopił ponieważ pływać nie umiał.

\* **Gelsenkirchen.** Został tu aresztowany pewien komunista Karol Beier z Magdeburga, który się ukrywał pod nazwiskiem Reinold Pfeffer. B. był poszukiwany od kilku miesięcy przez policję.

\* **Oberhausen.** Od kilku dni rozpoczęła władza francuska z wywozem materiałów. Komendant załogi doniósł władzom, miejskim, że z dniem 16. bm. zostanie Oberhausen przez wojsko zwolnione.

### Z Polski.

\* **Warszawa.** (Sprowadzenie zwłok Sienkiewicza.) W najbliższych dniach ustalony będzie ścisły termin sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza

możemy, lecz wręcz musimy przewidywać uszczuplenie się dalsze dzisiejszego stanu liczebnego mniejszości polskiej w Kowieńszczyźnie.

W istniejących tu bowiem warunkach walka przedstawicielstwa politycznego w sejmie zapowiedziana w programie wyborczym, jak również cała praca narodowa poza sejmem — nie może być wydająca. Lud zaś żąda konkretnych wyników: szkolnictwa polskiego, języka rodzimego, w kościele, chleba na urzędach państwowych itp. W tych rzeczach zaś, mimo usiłowań dotychczasowych, stan raczej pogarsza się, niż poprawia. — Brak ludzi do pracy społecznej, brak środków materialnych i brak stosunków praworządnych stanowi więc poważne zagrożenie mniejszości polskiej w Litwie.

W r. 1914 trzecia część obszaru Litwy Kowieńskiej, licząc tu większą i mniejszą własność, należało do Polaków. Obecnie ogromna większość tego skarbu została narodowi polskiemu siłą wyrwana z rąk. Polska inteligencja zawodowa, rzemieślnik i robotnik polski, usunięci są ostatecznie z posiadłości państwowych, a przeważnie i samorządowych.

Spółeczeństwo polskie biednieje tu z dniem każdym w tempie zastraszającym. W tych warunkach słabość ducha rozrastać się musi. Najtrudniejszą okolicznością walki z uciskiem, którą odczuwa grono ludzi, prowadzące głównie te zapasy jest zupełny brak praworządności. Społeczeństwo polskie nie czuje w Litwie Kowieńskiej najszczęśliwszą bodaj podstawy prawnej, o którą oparli się, mogłoby bronić się skutecznie. Wszystko w Litwie polega na dowolności, czyli na złej woli warstw rządowych w stosunku do polskiej mniejszości.

Jako przykład najjaskrawszy tego stanu nadmienimy, iż w państwie litewskim brak instytucji, któraby interpretowała ustawy obowiązujące. — Władza wykonawcza, czyli w praktyce każdy urzędnik, może rozumieć przepisy ustaw według swego widzimisie. W wyniku takiego postawienia sprawy otrzymuje się bezkresne pasmo nadużyć, począwszy od ministerstw, a skończywszy na władzy prowincjonalnej.



z Vevey do Warszawy. Nad aktem tym, niezmiernie dla nas doniosłości, pracuje specjalny komitet, z którym współdziała ministerjum spraw zagranicznych. Przywiezienie zwłok do Warszawy nastąpi w drugiej połowie października. Obecnie dokonywane są roboty w podziemiach katedry św. Jana, gdzie urządzona będzie krypta H. Sienkiewicza według projektu arch. Jachimowicza. Termin pogrzebu uzależniony jest od ukończenia tych robót, na co potrzebne są dość poważne fundusze. Musi je złożyć cały naród, który niewątpliwie spełni ten obowiązek rychło z tą samą gotowością, z jaką całe społeczeństwo polskie pospieszyło w roku jubileuszu wielkiego pisarza — przed 24 laty.

## Rozmaitości.

### „Nowe Chicago“ w Palestynie.

W „Gazecie Lwowskiej“ znajdujemy niezmiernie ciekawe szczegóły, dotyczące organizacyjnej działalności żydostwa w wszechświecie. Z Nowego Yorku przez Wiedeń podaje nam ona:

Zjednoczenie amerykańskich żydowskich organizacji D. I. C., po dokładnym zbadaniu znanego projektu kolonizacji Krymu przez ludność żydowską Rosji i Ukrainy sowieckiej, postanowiła zaaprobować ten projekt i wyznaczyło na cele tej kolonizacji olbrzymią sumę 400 000 dolarów. Również i inne potężne żydowskie finansowe organizacje zagraniczne postanowiły poprzeć tę najnowszą próbę przyciągnięcia ludności żydowskiej do pracy rolnej. Organizacje amerykańskie uzależniły swą pomoc od ustalenia osobnej kontroli nad realizowaniem tego projektu. Równocześnie donoszą z Chicago, że tamtejsza organizacja palestyńska zatwierdziła plan budowy w Palestynie wielkiego miasta pod nazwą „Nowe Chicago“. Miasto to ma być przeznaczone wyłącznie dla licznych rzesz żydów emigrantów z różnych krajów (Polski, Austrii, Niemiec, Rosji i t.), które nie mogą przedostać się do Stanów Zjednoczonych wskutek ostatniej ustawy imigracyjnej. Koszta budowy tego miasta — wedle opracowanego planu — wynoszą do 10 milionów dolarów. Zapoczątkowana przez organizację palestyńską w Chicago akcja obliczona jest na całkowite pokrycie tej olbrzymiej kwoty wśród żydów amerykańskich, a zwłaszcza wśród bogaczy tego miasta, którego nazwę będzie miało projektowane nowe środowisko palestyńskie.

### Wojowniczy Ku-Klux-Klan.

Fanatyczny Ku-Klux-Klan doprowadził w Stanie Illinois do zamieszek, przypominających powstania. W tej chwili wprawdzie panuje tam spokój, lecz jest to spokój przed burzą i patrolująca milicja oczekuje lada moment nowej krwawej walki Klansmenów z również dobrze uzbrojonymi przeciwnikami. Ubro-

jono milicję w bagnety i granaty ręczne i aresztowano kilku Klansmenów, podejrzanych o spisek. Zdaje się, że w związku z tym skupiają się najbardziej niebezpieczne elementy i szukają w nim ujęcia dla swej wojowniczości i awanturniczości.

### W rajach zwierząt.

Amerycanie otaczają niezwykle troskliwą opieką gatunki tych dzikich zwierząt, którym grozi wymarcie. Polowanie na takie zwierzęta jest surowo wzbronione i umieszczone są one w specjalnych, olbrzymich zwierzyńcach. Dzięki tej opiece udało się Amerykanom wyratować od całkowitego wyginięcia niektóre rzadkie już gatunki. Tak np. w r. 1903 w całych Stanach Zjednoczonych było już tylko 969 bawołów. Obecnie liczba ich wzrosła do 3878! Największym takim, jak Amerykanie nazywają „sanktuarum zwierzęce“ jest Park Narodowy w Yellowstone, który zajmuje przestrzeń 14 000 km. kwadr. Jest to olbrzymia puszcza leśna w całem znaczeniu tego słowa, w której wiodą swobodną egzystencję rozmaite gatunki bawołów, antylop, jeleni i nawet niedźwiedzi. Zwierzęta te są bardzo łaskawe, całkiem nie obawiają się turystów i przyjmują z ich rąk pożywienie.

### Walka z krótkimi włosami kobiet.

Moda obciętych włosów gniewa mężczyzn całego świata. Zarówno w Paryżu, Wiedniu, Londynie, jak w Stanach Zjednoczonych toczy się polemika, na te ma — czy kobieta powinna nosić krótko strzeżone lokki, czy też zadawałać się staromodnym warkoczem?

W Meksyku, kraju gorących temperamentów, moda krótkich włosów poruszyła do głębi tamtejszą młodzież. Zaoponowała ona przeciw temu nowatorstwu i na swój oryginalny, meksykański sposób wyraża swe niezadowolenie.

Napada bowiem na ulicach damy o krótkich lokkach i obcina im włosy na głowie aż do skóry.

Ceremonja ta odbywa się przy piekielnym hałasie, pisku a czasem w asyście naprędce zorganizowanej studenckiej kapeli, która zagłuszyć ma krzyki i płacz napadniętej ofiary.

Publiczność meksykańska oklaskuje ten dowcip młodzieży, zwalczającej wybryki współczesnej mody.

## Przemysł i handel.

### Ceny ziemiopłodów.

(Królewiecka giełda płodów rolnych).

Królewiec, 13. września. Dowóz: 1 wag. żyta, 2 wag. owsa, 10 wag. jęczmienia 4 wag. in. prod.

Notowano (w markach rentowych za centnar): żyto 9,75—10,30, pszenica 10,75—11,25, owies 9,20—9,80, jęczmień 11—11,40, wyka 7,50—8,50, groch biały 9—11, groch zielony 10—13, groch szary, mały

8—9, groch szary, duży 8—9, siemie lniane 16—18, rzepak 15—17.

Usposobienie: ożywione.

(Królewiecki targ na siano i słomę).

Królewiec, 13. 9. Dowóz: 41 fur siana, 6 fur konicznych i 4 fur słomy. Ceny (detailed, loco podwórze kupującego): siano 2,00—4,50 mk., stary pokos 0,00—0,00, konicznina 3,00—6,00, stary pokos —, — mk., słoma 2,30—2,60 mk. za centnar.

(Berlińska giełda płodów rolnych).

Berlin, 13. września. Godzina 1-sza w południe. Notowania słomy i siana. Ceny hurtowe za 50 klg. loco stacja w markach złotych: słoma pszeniczna i żytnia prasowana i wiązana drutem 0,55—0,65, słoma owsiana i jęczmienna prasowana i wiązana drutem 0,50—0,65, słoma pszeniczna i żytnia prasowana i wiązana szpaga tem 0,00—0,00, słoma żytnia długa, wiązana — — —, luźna i wiązana słoma pomietła — — —, siewka 0,85—0,95, siano 1,4—1,6, siano dobre 1,9—2,1.

Urzędowe notowania (za 100 klg. w mk. złotych): Pszenica 22,5—23,6 mk. zł., żyto 19,7—20,2, jęczmień jary 21,2—24,0, na paszę 19,5—20,5, owies 18,0—18,8, kukurydza loco Hamburg —, —, — mk. Za 100 klg.: mąka pszen. 32,00—34,50, mąka żyt. 29,00—31, — mk. złotych. Za 100 klg.: ospa pszenna 13,50—14,50 ospa żytnia — 13,00 mk., rzepak 34 — 33,5, siemie lniane 42—43, groch Wiktorja 32—35 mk., groch spoż. mały 22 — 25, groch pastewny 18 — 19,0, peluska 17 — 18, bób polny 17 — 18, wyka 16,0 — 18,0, łubin niebieski 11,0 — 12,0, łubin żółty 1,80 — 20,0, seradela 12,0—13, makuch rzepakowy 14,5 — mk., makuch lniany 24 — 23, wyłoki suche 12,8—13,0, wyłoki cukrowe 22,0—24, melasa torfowa 8,5—9,0, płatki ziemniaczane 19,5.

### Berliński targ na bydło.

Berlin, 13. 9. Spędzono: 2868 sztuk bydła wtem 648 buhaj, 1059 wołów, 1161 krów i jałówek, 1102 cieląt, 7882 owiec, 5828 świń, 6 kozy oraz 974 świń z zagranicy. Ceny w fenigach złotych za funt żywej wagi:

Woly A 45 — 48, B 40 — 43, C 36 — 38, D 30 — 33, buhaje A 42 — 44, B 37 — 39, C 33 do 35, krowy i jałówki A 44 — 48, B 38 — 42, C 30 do 35, D 22 — 26, E 17 — 20, żartoki 30 — 34, cielęta A — — —, B 83 — 92, C 70 — 80, D 58 do 65, E 45 — 55, owce A 45 — 52, B 30 — 40, C 22 — 28, owce wypasione na pastwisku A 52 do 54, B 35 — 45, świnię A — 85 — —, B 83 — 84, C 78 — 82, D 73 — 77, E 65 — 70, F — — 64, maciory 68 — 73, kozy 15 — 20.

Redaktor: Seweryn Pieniężny w Olsztynie. Drukarnia i nakładem Joanny Pieniężnej w Olsztynie.

# Figury Świętych

**polecamy po poniższych cenach dopóki zapas starczy.**

Opakowanie, jak skrzynie itd. oblicza się osobno Wysyłka za poprzednim nadesłaniem pieniędzy lub za zaliczką. Na życzenie postaramy się o brakujące lub większe wielkości.

Wysokość figur:	30	40	50	60	70	80 cm.
Serce P. Marji . . . . .	4.00	6.50	9.00	13.00	26.00	— mk.
Serce P. Jezusa . . . . .	4.00	6.50	9.00	13.00	26.00	— „
Błogosławiące Dzieciątko . . . . .	—	—	9.00	—	—	— „
Królowa Niebieska . . . . .	—	—	11.00	—	26.00	— „
M. Boska Różańcowa . . . . .	—	—	—	—	26.00	— „
Niepokolana . . . . .	4.00	6.50	—	—	—	— „
M. Boska z Lurd . . . . .	4.00	6.50	11.00	13.00	—	— „
Św. Józef . . . . .	5.00	8.00	—	—	—	— „
Św. Antoni . . . . .	5.00	8.00	11.00	15.00	—	45.00 „
Św. Franciszek . . . . .	4.00	6.50	—	—	—	— „

Aniołki, 27 cm. para 5 mk. Aniołki, 18 cm. para 3 mk.

**Księgarnia J. Pieniężnej, Olsztyn**

ul. Dolno Kościelna (Unterkirchenstrasse)

lub

**Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“**

Olsztyn, ul. Młynska (Mühlensstr. 2).

## Kartofle

z wysadzonych 8 centnarów są do wykopania i na sprzedaż.

Fr. Korytkowski w Penglitach.

## Jupy zimowe

dwurzędowe, szare i zielone sukienne spodnie wojskowe, długie i breczsy, ubrania dla mężczyzn i chłopców, spodnie do roboty, jaki ślusarskie, jaki welniane, kałesony, koszule, pończochy i t. d. poleca Lerps, ul. Jakóba 13.

## Zaproszenia weselne w polskim i niemieckim języku

wykonujemy: szybko, gustownie, po cenach przystępnych.

Zamówienia listowne lub telefoniczne z dalszych stron złatwia się odwrotnie.

Druk. „Gazety Olsztyńskiej“

Poszukuję od zaraz

## pracy na majątku.

Oprócz prac rymarskich i szewskich przyjmuje inne roboty.

KRYSIAK, Sassen, p. Polwitten, Kr. Mohrungen.

## Zeitungs-Bestellungs-Formular!

Ich bestelle hiermit fuer den Monat Oktober die polnische Zeitung

„Gazeta Olsztyńska“

aus Allenstein und zahle 1.60 Goldmark sowie 40 Pfg. Bestellgeld.

Imię i nazwisko:

(Vor- und Zuname)

Miejscowość:

(Wohnort)

Obige 2.00 Mark erhalten zu haben, bescheinigt

Postamt.